Ner 210. ROK 1838. SOBOTA 15 WRZEŚNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10 miesięcznie złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Ludomilly M.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Sędzisłam.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE

Dzień godzina	Barometr do O ° R. red. w miarze Paryzkiej	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi.
6	27" 8" 081	† 10°, 6	4 " 76	Wschodni słaby	Mgła	
14 2	8, 060	+ 15, 5	5, 45	Pn. Wschodni słaby	Chmury	
10	7, 749	† 12, 3	5, 92	„ „	Pogoda	

Część Urzędowa.

Nro 3780.

OBWIESZCZENIE

TRYBUNAŁ I. INSTANCYI

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wzywa sukcessorów i mniemających mieć prawo do spadku po niegdy Tomaszu Bierzyńskim staroście Tuczapskim, w dniu 20 stycznia 1820 roku tu w Krakowie zmarłym, aby w ciągu dwóch miesięcy zgłosili się, z dowodami praw swoich, inaczéj spadek składający się z summy sto sześćdziesiąt cztery złp. groszy ośm w składzie sądowym znajdujący się, jako bezdziedziczny, skarbowi publicznemu przyznanym zostanie.

W Krakowie d. 22 sierpnia 1838 r.

Zast. Prezesa Sędz. appellacyjnego
M. SOCZYŃSKI.

(2r.) Sekr. Tryb. *Librowski.*

Z. SĘDZIEGO TRYBUNAŁU I. INSTANCYI.

Wolnego Miasta Krakowa i jego Okręgu Kommissarz upadłego handlu Stanisława Wojczyńskiego.

Stósownie do art. 40 kod. hand. ks. III. wzywają się niniejszym wierzyciele tegoż handlu następujący:

PP. J. Gerson w Frankfurcie,
Roestel w Kotbus.
W. Sultzer et com. w Lipsku,
Honorata Rupniewska w Krakowie,
Bernard Jacoby w Hamburgu,
Karol Gruner w Lipsku,
Jan Bochenek w Krakowie,
Bracia Schoelers w Düren,
L. Donauer w Lipsku,
Kramer i Tallacker w Berlinie.
F. A. Wolff w Krakowie,
Mothuht et com. w Lipsku,
Bracia Holberg w Lipsku,
A. Gontardi syn w Frankfurcie,
A. F. Dinglinger w Berlinie,

Jsense i Klaude w Lipsku,
P. Boulogne w Pradze,
Fillinghauer w Wiedniu,
E. Deuberth w Lipsku,
L. Hüter w Berlinie,
J. W. et com. Blanck w Elberfeld,
M. Baumgärtel et com. w Lipsku,
J. Burde w Wiedniu,
Wezlar i Marz w Lipsku,
ażeby w dniu 24 września r. b. o godzinie 9tej z rana w domu władz sądowych przy kościele ś. Piotra w sali posiedzeń Trybunału I. Inztancyi Wydziału II. osobiście lub przez pełnomocników przed podpisanym zast. sędziego celem zporządzenia potrójnéj liczby syndyków tymczazowych Trybunałowi handlowemu do zmianowania przedstawić się mających stawili się.

Kraków dnia 31 sierpnia 1838 r.

(3r.) H. *Komar*.

OBWIESZCZENIE.

Dnia 17 września r. b. w kolegium jurydycznem przy ulicy Grodzkiéj pod L. 117 w godzinach zwyczajnych z rana i po południu sprzedanemi będą na żądanie spadkobiercy pełnoletniego, ruchomości po ś. p. X. Władysławie Starczewskim k. k. k. pozostałe, mianowicie: powozy, srebra, kosztowności, obrazy, wino zwierciadła, zegary stołowe i kieszonkowe, suknie, bielizna, porcelana, szory i t. p. a dnia 18 b. m. i r. o godzinie 9 z rana na końskiem targowisku sprzedanemi będą dwie pary koni powozowych, za gotową srebrną monetę.

Kraków d. 12 września 1838 r.

(2r.) *Marcin Strzelbicki*. Notar. Publ.

OBWIESZCZENIE.

W Kleparzu na końskim targowisku w dniu targowym 18 września b. r. o godzinie 10 rannéj w exekucyi sądowéj, sprzedaż publiczna odbędzie się pary koni roboczych z zaprzęgiem i wozu kowanego z porządkiem wszelkim. Zaś ziemniaków, cybuli, kapusty, dnia 3 października b. r. o tejże godzinie w Krowodrzy w domu pod N. 71 na korce lub zagony, zawsze za gotową zapłatę w monecie courant.

Kraków 12 września 1838 r.

Skorczyński Kom. Sąd.

Część Polityczna.

— *Paryż* 1 *Września*. —

Dzienniki opozycyjne naganiają postąpienie rządu co do Szwajcaryi; podobnież wyztępują przeciwko blokadzie Mexyku.

Uważano, że Anglia zdaje się wysoko cenić przyjacielskie stosunki z Francyą, jakoteż, że król Ludwik Filip jest sam wielkim lubownikiem angielskich wyobrażeń, na których niejako politykę swoją od roku 1830 uzasadnia.

Z okoliczności spowodowanych przez narodzenie się syna xięciu Orleans, najważniejszą jest bezwątpienia zbliżenie się duchowieństwa katolickiego do dynastyi lipcowéj.

Król posłał w presencie dla królowy Wiktoryi, biurko nadzwyczaj pięknéj roboty, w dowód wdzięcznéj pamięci za przyjęcie jakiego doznał xiąże Nemours podczas ostatniego pobytu swego w Londynie.

Z Tunis nadezzła wiadomość daty 10 sierpnia, że angielski admirał Stopford, otrzymał roskaz rządu swojego, udania się z eskadrą na Wschód.

— *Tulon* 22 *Sierpnia* —

Gazety Paryzkie, a nawet *Journ. des Deb.* udzieliły mylne, a przynajmniéj niedokładne wiadomości o miastach i puztyni, przeciwko którym wyruszył Abd-El-Kader. Oto niektóre szczegóły z pewnego czerpane źródła. Ain-Maadi jest jedynem miastem w téj oazie, gdzie

leży. Jego okolice są dosyć dobrze uprawne; zresztą ma Ain-Maadi więcéj podobieństwa do twierdzy jak do miasta, tak mały jest obwód jego, na którym się wznosi. Mury okoliczne są bardzo grube i stanowią jedyną zasłonę odporną, ponieważ nie ma w tém mieście żadnych armat, a prochu zaczyna już miesskańcom niedostawać. W Ain-Maadi znajdują się dosyć znacsne bogactwa, ale rzeczywistą jego ważnością, jest położenie, jako miejsca składowego handlu wszystkich oazów téj części Sahary. Karawany tę pustynię przebywające, zatrzymują się tutaj, a potém udają się, zwlaszcza po zdobyciu Algieru, do portów i miast Maroku. Od strony południowo zachedniéj, jest Ain-Maadi z położenia swego takiéj samej ważności, jak miasto Tuggurt, w oazie leżącéj na południowo-wschodniéj stronie Konstantyny. Liczne zwaliska przy obu tych miastach, przekonywają, że wojska rzymskie pozakładały tam osady swoje. — Doniesienia z obozu Abd-El-Kadera, dochodzą do d. 3. sierpnia, o którymto osasie otaczało jeszcze jakie 8000 ludzi miasto Ain-Maadi. Porobiono przykopy, a nawet podłożono miny pod murami. Roboty oblężnicze miały się ukończyć dopiero około 10 lub 15 sierpnia, a emir ma wtenczas nadzieję dostać to miasto w moc swoję. Ma on przy sobie trzy działa, które otoli nic grubym murom zaszkodzić nie mogły. Zdaje się że Ain-Meadin, będsie szturmem wsięte.

— *Londyn* 29 *Sierpnia.* —

Królowa mianowała swym posłem i pełnomocnikiem przy dworze cesarsko rossyjskim, zacnego pana Ulicka John margrabiego Clanricadre.

Gazeta *Times*, umieszcze od niejakiego czasu artykuły polemiczne przeciwko Francyi, któréj zarzuca nieograniczoną chęć powiększania się, na co sdaniem tejże gazety, lord Palmerston niedosyć zwraca uwagi.

Doniesienia najnowsze przez okręt *Tagus* przywiezione, są z Malty po dzień 7, z Beyrut pod dniem 9, z Alexandryi zaś po d. 18 sierpnia. Nic szczególniéj nowego, nie przywożą. Są podobnież nic nieznaczące doniesienia z Rio-Janeiro, daty 29 czerwca.

— *Monachium* 29 *Sierpnia.* —

N. Cesarz wszech Rossyj, udzielił ozdoby orderowe pewnéj liczbie jenerałów i oficerów bawarskich, którzy mieli udział w obrotach wojska na dniu 18 b. m. pod Monachium. Jenerał hr. Papenheim, otrzymuł order ś. Alexandra-Newskiego, a minister wojny jenerał Hertling, Orła białego. — Dla instytutu wychowania sierot, będącego pod kierunkiem doktora Beiling, podarował tenże monarcha 400 czerw. złotych. — N. Cesarz wyjechał dziś rano ogodzinie 6 do Friedrichshaven.

— *Augsburg* 1 *Września.* —

Wszystkie pułki do obozu przeznaczone, są już od dnia wczorajszego w mieście tutejszém i jego okolicach na mil kilka dokoła zgromadzone. Król J. przybył dnia wczorajszego rano o godsini 8, a N. Césarz wszech Rossyj o godzinie 2 z południa, chociaż dopiero wieczorem był z Fridrichshaven spodziewany. Dziś przed południem, zbierze się cały korpus na polu przeciw obozu, przedefiluje przed NN. monarchami i wejdzie do obozu. Jutro, jako w niedzielę, odbędzie się w tymże wielkie nabożeństwo polowe.

— *Z Bruxelli* 29 *Sierpnia* —

Król był dnia 24 w obozie pod Beverloo i musztrował zgromadzone tam wojsko

Także i duchowieństwo belgickie, otrzymało w tych dniach *breve* papiezkie względem małżeństw w wyznaniach mieszanych.

— *Bern* 25 *Sierpnia.* —

Niektóre dzienniki donoszą, że w hotelu xięcia Montebello, czyniono przygotowania, z których można wnioskować, że ma szczerą chęć wyjechać.

Na W. radzie kantonu Turgowii d. 23 b. m. przedstawiono pismo Napoleona Bonapartego, w którem zbija twierdzenie, jakoby tam było ognisko nowych zabiegów, i oświadcza: iż niezmiennėm życzeniem jego jest, spokojnie pozostać w Turgowii, unikać oraz wszystkiego, coby stosunki przyjacielskie między Francyą a Szwajcaryą, nadwerężać mogło.

— *Stambuł* 4 *Sierpnia.* —

Minister interesów zagranicznych Reszyd Pasza, wyjeżdża pojutrze w nadzwyczajnych sultana zleceniach, na okręcie parowym, udając się przez Włochy, gdzie zabawi czas niejaki przy dworze turyńskim. Ztamtąd uda się do Berlina, następnie do Londynu, a z powrotem przez Paryż. Wiele osób mniemało, że poslannictwo Reszyda jest skutkiem jego wypadnięcia z łaski sultańskiéj, zdaje się atoli, że jakieś nader ważne okoliczności, jak np. Egipt, do załatwienia których nie masz w całym dywanie W. Porty, więcéj uzdatnionego człowieka, nad Reszyda. Reszyd kształcił się w Europie, prócz niego nie masz nikogo, ktoby był w stanie zrównoważyć Mehmeda-Alego.

Uczta dana u żony Redszyda dla baronowy Barante, udała się jak najlepiéj. Redszydowa, jako gospodyni domu, przyjmowała gości z wielką gracyą, a w poruszeniach swoich była zgrabną i pełną przyzwoitego zachowania, przez co naszym Europejczykom niezmiernie się podobała i bardzo zachwycała wszystkich. Była ubrana po turecku bogato i z gustem, na palcu miała pierścień bardzo kosztowny. Kuchnię przygotowano na sposób francuzki, a gospodyni przeprosiła gości, iż zachowując obyczaje tureckie, wino dane być nie mogło; zastąpiono je tylko szampanem.

Nowych doniesień z Persyi nie memy jeszcze; z dawniejszych utrzymuje się wiadomość o odstąpieniu szacha z pod Heratu i cofnięciu się tegoż do Meszed. — Niektóre osoby miały słyszeć, że do Buszyr, przybył drugi oddział wojska angielskiego złożony z 8000 ludzi; część tego posłano natychmiast z Bussyr do Szyraz. Są to miejsca odległe od siebie mil ang. 130; związek pomiędzy niemi dosyć trudny.

— *Ze Smirny* 11 *Sierpnia.* —

Flota turecka pod dowództwem kapudana-paszy, stoi jeszcze w tutejszéj przystani. Urządzenie téj floty jest doskonałe, a do rzadkich zjawisk należy, iż między 8 lub 9 tysiącami ludzi, na jéj pokładach znajdującemi się, nie masz w téj chwili nad 10 chorych. Zasługuje również na uwagę, że to wojsko składające się z Turków, Ormjan i Greków, żyje w jak najlepszéj zgodzie i karności, co wyłącznie zasłudze kapudana-paszy przyznać należy, który nakazał i przestrzega, aby nikt z powodu swego wyznania religijnego, najmniejszej nie doznawał przykrości.

— *Z Alexandryi* 6 *Sierpnia.* —

W stolicy tutejszéj nie mówią jak tylko o wojnie i z niespokojnością spoglądają na przyszłość. Większa część floty krąży w niedalekiéj odległości od brzegów, a dwie eskadry znajdują się na Archipelagu. Wicekról bawi bez przerwy w tutejszém mieście.